

Kangury to nierozwiązywalny problem dla aut autonomicznych

10 kwietnia 2024

W Australii rocznie dochodzi do co najmniej od 12 do 16 tysięcy kolizji pojazdów z kangurami. Dlatego producenci samochodów od 20 lat opracowują technologie zapobiegania kolizjom ze zwierzętami, aby uniknąć wypadków. W 2016 r. Volvo jako pierwsze wprowadziło na rynek system wykrywania dużych zwierząt, wyposażony w kamerę i radar śledzący odległość od zwierzęcia. System może wykryć łosie, konie i jelenie, ale nie rozpoznaje kangurów.



Powodem jest to, że kangury są zwierzętami całkowicie „irracjonalnymi”, tj. skaczą w nieprzewidywalny sposób, manewrując w powietrzu, aby zmylić drapieżniki, więc ich zachowania nie można przewidzieć.

Dostrzegając problem, zespół inżynierów Volvo przez dwa lata szukał sposobu, aby samochody hamowały przed kangurami, ale w 2017 r. przyznał, że „samochody autonomiczne poradzą sobie ze wszystkim oprócz kangurów”. Audi, BMW i Cadillac również mają

własne systemy wykrywania dzikiej przyrody, ale żadna z firm nie potwierdziła, że ich konstrukcje chronią przed torbaczami.

Naukowcy niedawno odkryli, że torbacze stanowią niemal niemożliwe wyzwanie dla samochodów autonomicznych, co zmusza je do opracowania alternatywnych rozwiązań, które pozwolą im trzymać się z dala od ruchliwych dróg.

Autorstwo: tallinn

Zdjęcie: [pen_ash](#) (CC0)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl